KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Listopada. CZWARTEK. Rok 1831.

№ 311.

WSPOMNIENIA. Zgon Zorjana Chodakowskiego 1825.

Słychać że Radca stanu Mateusz *Lubowidzki* ma objąć Jeneralną Dyrekcją przemysłu i kunsztów w Kommissji rządowej spraw wewnętrznych i policji. — Rząd tymczasowy wyznaczył do dalszej decyzji N. CESARZA i KRÓLA odpowiednie pensje emerytalne dla Wdów pozostałych po wojskowych, którzy dochowuiąc wierności MONARSZE, polegli w dniu 29 Listopada r. z. — Zapewniaią listy z miast handlowych, że *Anglicy* maią zakupić bardzo znaczną ilość wszelkiego zboża. — Celem udowodnienia strat poniesionych przez właścicieli ziemskich z powodu wydarzeń woiennych w Królestwie Polskiem, ma być ustanowiona oddzielna Kommissja. — Dla 7rga Sierot wczoraj w Redakcji Kurjera od T. R. złożono zł. 10 i tyleż od innej dobroczynnej osoby. — Młody Tancerz teatru Warszawskiego Mikołaj *Grekowski* przyięty został w *Paryżu* wrzęd tancerzy *wielkiej Opery*. — Onegdaj rano na ulicy *Czerniakowskiej* znaleziono Kobietę nieżywą, z nazwiska niewiadomą, mogącą mieć lat 25.

Obwieszczenie. — Zaleconem zostaie niniejszem wszystkim Lekarzom byłego *Wojska Polskiego*, tak nieczynnym teraz, iak przy szpitalach wojskowych dawniej i teraz na prowincji będącym, a mianowicie tym, którzy za kwitami odebrali ze składu ogólnego narzędzia Chirurgiczne skarbowe, aby do dnia 1 Grudnia r. b. nadesłali do Bióra mego wiadomość, iakie posiadaią ieszcze narzędzia Chirurgiczne skarbowe i w iakim takowe są stanie; lub czyli im niewiadomo, gdzieby iakowe narzędzia w mowie będące znajdować się ieszcze mogły. Wszelkie albowiem przemilczenie w tej mierze, nietylko pociągnie za sobą przemilczaiącego do wynagrodzenia wynikaiącej ztąd szkody skarbowej, ale i do odpowiedzialności za przeniewierzenie się. — Warszawa dnia 16 Listopada 1831 r. — (podp:) Jenerał Dywizji *Rautenstrauch*.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Powziąwszy wiadomość, iż Listy zastawne i Kupony zaopatrzone wyciśniętym na nich wyrazem *duplikat* lub *triplikat* doznaią trudności w kursie zapewnie przez niezrozumienie przepisów prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem; Dyrekcja Główna sądzi być swoim obowiązkiem objaśnić Interessentów, których to dotyczeć może, iż podług Ar. 123 Prawa Sejmowego Listy zastawne duplikaty i triplikaty wydaią się w miejsce Listów zastawnych uszkodzonych lub z iakiegokolwiek powodu do zamiany podanych i inż przez Dyrekcją Główną umorzonych, niemniej podług art: 124 w miejscę Listów zastawnych spalonych, zniszczonych lub skradzionych względem których obwieszczenia dopełniono a nikt się z prawami swemi do Dyrekcji Głównej nie zgłosił. Każdy zatem wydany duplikat lub triplikat iest Listem zastawnym tak dobrym iak pierwiastkowy, ma to samo bezpieczeństwo hipoteczne, przynosi procent prawem oznaczony i ieżeli iest koloru białego a nie żółtego, podanym być może do losowania i niezawodnie do niego należeć będzie, czyli raczej objaśniaiąc rzecz krócej, mię-

dzy Listami duplikatami a triplikatami a Listami pierwotnie wydanemi żadna niezachodzi różnica.— Prezes *Cieszkowski. Drewnowski.*

Urząd Municypalny M. Sto. Warszawy. W dopełnieniu rozporządzenia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d. 12 Listop: r. b. podaie do publiczney wiadomości, że pobór opłaty rogatkowej na teraz stosownie do Taryffy Rządu Rewolucyjnego pobierany, do stanu pierwotnego przywróconym zostanie i na zasadzie Taryffy przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji z d. 18 Grudnia 1829 r. przepisanej, a poniżej dosłownie zamieszczonej od dnia 20 Listopada r. b. z rana rozpocznie się; każdy więc opłacie tej podlegaiący, obowiązany iest w Celbudzie poborowej przed Rogatkami kwit z księgi sznurowej wycięty, właściwej ceny wykupić, gdyż inaczej w Rogatkach przepuszczonym nie będzie.— Referendarz stanu, Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Urząd Municypalny M. Sto. Warszawy. W dopełnieniu decyzji Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, przez reskrypt Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 10 b. m. udzielonej, zawiadamia wszystkich Starozakonnych, iż postanowienie Namiestnika Królewskiego z dnia 7go Września 1824 roku zaprowadzaiące opłatę biletów dziennych od Żydów na czasowy pobyt do Miasta Warszawy i Pragi przybywaiących, w całej swej rozciągłości przywrócone zostało, i od dnia 1 Grudnia wykonywane będzie. Wszyscy więc Starozakonni czasowo za interesami w Stolicy bawiący, księgami ludności tutejszej nieobjęci, ieżeli przed dniem dopiero rzeczonym nieoddalą się, do uiszczenia opłaty biletowego znagleni zostaną.— Referendarz stanu, Prezydent *J. Łaszczyński.*

Stroskana rodzina po zejściu ś. p. *Salomei z Saszorów Krogulskiej* (Matki młodego Artysty muzycznego) uprasza najuprzejmiej przyiaciół, aby raczyli bytnością swoią zaszczycić obchód pogrzebowy maiący się odbyć iutro o godzinie 9tej z rana w Kościele OO. *Bernardynów.*

(Art. nad.) W rękopiśmie starym znalazłem opis *Morowej zarazy* która od roku 1708 zaczęła rozszerzać się w *Warszawie*; w ówczas było tysiąc kroć okropniej niż teraz gdy *cholera* napastuie mieszkańców tej stolicy. Warszawa pozbawioną była prawie połowy swej ludności; były dnie w których umierało po półtorasta osób wszelkiego wieku; w niektórych kamienicach niepozostał ani ieden żyiący człowiek, widziano razem trupy rodziców i dzieci, męża i żony, panów i służących. Lekarze opuścili miasto, bo nie mieli żadnych sposobów ratowania; Xięża najwięcej usługiwali, ale i ci prawie wszyscy wymarli. Lud opuściwszy domy mieszkał w polu około *Woli*, gdzie lamentuiąc, głosem rozdzieraiącym serce, błagał BOGA o zlitowanie się i oddalenie tego nieszczęścia. Spowiedali się wszyscy wgłos, bo iuż i Kapłani nie mogli blisko przystępować; iednak dwaj Ojcowie *Bernardyni* zbliżali się dla dawania Swiętej Komunji. Trwało to długo, i trudno opisać ile biedni Ludzie cierpieli. Przy Kościele S. Trójcy na Długiej ulicy u Panien *Brygidek* był napis ile osób wymarło; w samem Starem mieście do 7 tysięcy.— D.

W miasteczku Włoskiem *Awido*, dnia 14 Sierpnia r. b. w czasie nagle powstałej burzy, piorun wpadłszy do mieszkania iednego kapitalisty, dziwnych zdarzeń stał się przyczyną. Stopił dukaty które liczył tenże Kapitalista i osmalił mu peruke, iednak go nie-

zabił. Stoiącego przy stole lichwiarza obalił, z czego tenże zupełnie słuch postradał; przedziurawił sufit i wpadł na 2gie piętro do izbetki ubogiej wdowy, oderwał część ściany, a w tejże ścianie ta biedna wdowa ujrzała szkatułkę napełnioną staremi dublonami, które musiały być oddawna w tem miejscu zamurowane, a tak ten piorun ukarał i wynagrodził. — Xże *Welington* po kilkotygodniowem nieopuszczaniu swego mieszkania, wyiechał d. 29 z. m. do letniego domku Hrabi *Sufolk.* — Jeden z zabójców Hrabiego *Kapodistrja* zdołał uciec z ściśle strzeżonego więzienia. — Dziennik *Kurjer Francu:* przedstawia w następuiący sposób teraźniejszy stan Francji. „Zdaie się iż pewien rodzaj otrętwienia ogarnął wszystkie sprężyny państwa; przy wyborze Deputowanych, brakuie wszędzie przynajmniej iednej trzeciej części wyborców, a w wielu miastach do wyborów municypalnych nieprzyszła ani połowa wyborców. Ciała towarzyskie, zdaią się być pozbawione ruchu i życia. —

Moralność. — Żona mężem niech nierządzi; ale kiedy żona rozsądna i cnotliwa, niech mąż iej radą niegardzi. *Abraham* usłuchał *Sary.* — Dobra żona, dobre dzieci, to grunt szczęścia; często sam człowiek winien sobie, kiedy tych skarbów nieposiada; bo nieszukał dobrej żony, a dzieciom zły przykład daie, albo niedba o ich wychowanie. — Dzieci dobrych rodziców maiące, niech zupełnie na ich woli polegaią; ieszcze nigdy źle nie wyszedł, ten który rozsądnego ojca i roztropnej matki słuchał. — Kto może, dobrze uczyni kiedy upatrzy sobie miejsce gdzie po śmierci leżyć będzie, i odwiedzi ie czasami, takie odwiedziny mogą od wiela złego wstrzymać. — Ojcze, kiedy chcesz żenić syna, nie patrz pieniędzy ale cnot i dobrych obyczaiów; a ty synu, kiedy ci ojciec dobrą żonę wybierze, pójdź za iego radą, nie szukaiąc koniecznie piękności i wdzięków. Dla wszystkich grzecznym i uczynnym być należy; czasem człowiek niepozorny wielką nam przysługę uczynić może. — Dziewczęta nie powinny od nikogo brać potaiemnie podarków; niech ie zaraz tak iak *Rebeka*, okażą rodzicom i starszym swoim; kryiome datki maią zwykle cel zły; kto dobre i godziwe ma zamiary nie kryie się z niemi. — Rodzice nigdy bez zapytania się córki i przeciw iej skłonności nie powinni wydawać iej za mąż. Chociaż w dawnych czasach, kobiety prawie iak niewolnice uważane były, przecież spytano się *Rebeki*: czy chce iechać z *Eliezerem.* — Kiedy widzisz poczciwość w mężu przyszłym, nie odmawiaj go dla tego że cię chce wywieść daleko. Wszak BÓG powiedział: „Opuścisz ojca i matkę i przyłączysz się do połowy twoiej." — Błogosławieństwo ojca i matki bardzo wiele znaczy, ściąga na dzieci dobra wszelakie; ale okropne są ich przekleństwa; bo skoro słuszne, spełniane bywaią. — Chcęby ci się zdawało, że brat twój skrzywdził cię, wybacz mu, a nie wyglądaj śmierci niczyiej, zwłaszcza też rodziców.

SZARADA.

Pierwsze zwrócone, w grze znaczy niemało,
Drugie po prośbie oby słyszeć się niedało,
Wszystko w tym czasie
Przyda się.

Vice Prezydent M. S. Warszawy. Podaiąc do powszechnej wiadomości, iż w d. 4 b. m. i r. odebrany został osobie podejrzanej płaszcz szaraczkowy sukienny. Wzywa niewiadomego właściciela aby celem udowodnienia swej własności do wydziału Policyjno-Sądowego przy Urzędzie Municypalnym M. S. Warszawy w przeciągu iednego miesiąca zgłosił się, gdyż w przeciwnym razie rzeczony płaszcz na użytek skarbu publicznego, przez publiczną licytacją sprzedany zostanie. — Referendarz Stanu Vice-Prezydent, *Gerlitz.* — Sekretarz Jeneralny, *Teodor Kowalski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Smoliński Józ: oby: z Młowskiego, Werpachowski Maior z Modlina, Barcikowski X. Proboszcz z Czerwińska, Kischer Dawid kupiec z Johanisbergi, Wyganowski Jąk: oby: z Suwałk, Lalewicz oby: z Czarnej, Garczyński X. Kanonik z Liwa, Machwidz b. Maior z Krakowa, Jotko Kon: b. Kapitan z Radomia, Jawornicki Felix oby: z Zochowa, Radoliński Adjunkt Obw: z Sieradzkiego, Szyning Jenerał Maior z Kalisza, Pryngshejn Dzier: fabr: żela: z Rozenberga, Kelch Eljasz Jubiler z Poznania, Bek Juljusz b. Kapitan Austrjacki z Altony, Słucki Jzy: oby: z Bierzwienny, Rykowski Łu: oby: z Gąbina.

DONIESIENIA.

Odebrawszy w kommis partją świeżego SUKNA w wybornych gatunkach, które na postawy i na łokcie za bardzo nizką cenę nabyć można, także sukna ordynaryjne, granatowe i szare po zł: 2 gr: 15, zaś w lepszych gatunkach 10 ćwierciowe szerokie po zł: 4 gr: 15, niemniej prawdziwy RUM Jamajka na garnce i wsporych butelkach po zł: 5 gr; 5, różne WINA wystałe od kilkunastu lat, wytrawne czyste, i wcale stare, w znižonej cenie. Życzący raczy się zgłosić do kantoru przy ulicy Długiej Nro 550 obok Lasockiego drugi dom od placu Krasińskich wchodząc w dziedziniec gdzie sztachety želazne po lewej stronie. Tamže przyjmuie się prenumerata na OLEJNE OBRAZY na płótnie po zł: 12 i niższej cenie, których wzory zawsze widzieć można.

Podaie się do wiadomości osób Interessowanych, iż we wsi Bieniewo 8 wiorst na szosse za Błoniem położonej; znajduie się do zbycia znaczna ilość TRYKOW i do dwóch set sztuk MACIOR, ze krwi czystej Merynosów, za bardzo umiarkowaną cenę.

W. Miketta.

KARYKIEL z chomontem, angielskie, oraz para KONI anglizowanych z chomontami nowemi, do przedania pod Nr 1313 na Nowym-świecie. Wiadomość na 1szem piętrze.

DOROŽKA Rossyjska, w dobrym stanie, z podwójnym przodem, na 1go lub 2 konie; iest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Dowiedzieć się przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1769, u stangreta Wojciecha w godzinach po obiednich.

W domu przy ulicy Sto Jańskiej pod Nrem 19 wprost Kościoła farnego, są do naięcia każdego czasu DWA POKOJE od ulicy, razem lub poiedyńczo z meblami lub bez; iako też różne meble, kanapy, krzesła, komody, lutsra, i sprzęty gospodarskie z wolnej ręki do nabycia; życzący sobie uda się na drugie piętro.

Dnia 18 Listopada 1831 r. o godzinie 9tej z rana, przy ulicy Wolskiej pod Nrem 911. Zaś o godzinie 3ciej po połudnu, tegož dnia pod Nr 764 przy ulicy Elektoralnej, sprzedawane będą publicznie prawnie zaięte ruchomości, iako to: szafy, stoły, komody, kanapy, krzesła, miedź, cyna i inne, więcej daiącemu za gotowe pieniądze. — *Tomasz Szaniawski*, K. T. C. W. M.

☞ Kto ma DOM porządny przy ulicy pryncypalnej do sprzedania lub do zadzierżawienia, lub na hypotekę onego zaciągnienia kilkadziesiąt tysięcy, zgłosić się zechce do układu pod Nro 2253 na 2gie piętro w godzinach między 8 i 9 z rana, lub między 2gą i 3cią z południa.

BIURO TŁOMACZEŃ redakcji i przepisywania na czysto, wszelkiego rodzaiu prośb i podań, w języku francuzkim i innych. Zakład ten który istniał dawniej pod Dyrekcją PP. Cochet i Gaiet, został na nowo otworzonym, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w Pałacu Potockich, dawniej Mokronowskich w mieszkaniu P. Gaiet w dziedzińcu.

DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.

Ktoby miał do zbycia po znižonej cenie KARETĘ, oraz parę KONI do karety zdatnych; zechcę nadesłać adres swój do Biora Informacyjnego.

FORTEPJAN prawie nowy, na angielski sposób urządzony z 6ma oktawami, z klawjaturą z kości słoniowej, z dwoma mutacjami, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u właściciela domu Nr 1063 przy ulicy Królewskiej. — Adres drugiego Pantaljonu zupełnie nowego wskaže Bióro Informacyjne.

Bióro Informacyjne wzywa osoby ukwalifikowane na wyższych GUWERNEROW, a którzy się do księgi wpisały, aby raczyły w tych dniach zgłosić się osobiście.

Potrzeba iest młodych CHŁOPCOW dobrej konduity do aplikacji do fabryk i zatrudnień wiejskich.

Przy dzisiejszym braku furażu ktoby chciał zazimować kilkaset sztuk OWIEC lub SKOPOW, raczy nadesłać swój adres do Bióra Informacyjnego.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połud: ciep: 2.